

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 20 stycznia 2022 r. (data prezentaty, k. (...)) powód P. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1 450 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 września 2020 r. tytułem części (w wysokości 1 promila) należnego odszkodowania z tytułu szkody jakiej doznał na skutek czynu niedozwolonego podmiotu (...) (...) sp. z o.o., ubezpieczonego przez pozwanego, polegającego na wydaniu nierzetelnego opracowania pod tytułem „Stanowisko biegłego rewidenta do spraw szczególnych”. Szkoda ta (wynosząca w sumie 1 452 939,51 zł) wyrażała się z jednej strony w utraceniu środków zainwestowanych w spółkę (...) S.A. (132 085,41 zł), a z drugiej w utraconych korzyściach – zainwestowanych pieniędzy powód nie mógł ulokować w innych, bardziej dochodowych akcjach lub instrumentach finansowych. Powód w związku z dochodzeniem tego roszczenia wniósł na etapie przedprocesowym reklamację, na którą nie udzielono odpowiedzi spełniającej wymogi ustanowione przepisami prawa. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wnosił również o przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego. (pozew, k. 4-28)

2. W sprzeciwie od nakazu zapłaty z 23 maja 2022 r. pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazywał, że podmiot któremu udzielał ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia OC nie działał bezprawnie, a przy tym nawet gdyby miało miejsce zarzucane przez powoda uchybienie to nie pozostaje ono w bezpośrednim związku z poniesioną przez powoda szkodą. Zakwestionował również, aby nie udzielił odpowiedzi na wniesioną przez powoda reklamację w terminie. (sprzeciw, k. 215-217)

3. Na rozprawie dnia 15 grudnia 2022 r. powód sprecyzował, że w dochodzonej przez niego kwocie mieszczą się 132 zł tytułem poniesionej rzeczywistej straty, a reszty dochodzi tytułem utraconych korzyści. (protokół rozprawy, k. 278)

Ustalenia faktyczne

4. P. S., bazując na informacjach upublicznionych przez Spółkę, nabył 29 grudnia 2011 r. na rynku wtórnym (...) za pośrednictwem biura (...) akcji spółki (...) S.A. za kwotę 100 300,20 zł, a w okresie od 30 grudnia 2011 r. do 26 maja 2013 r. nabył jeszcze 18 096 akcji tej spółki za kwotę 31 785,21 zł za pośrednictwem (...) Banku (...). Ostatnie akcje kupił 13 maja 2013 r. za kwotę 1 586 zł.

(historia rachunku, k. 97; 98-99)

5. Dnia 19 kwietnia 2012 r. nadzwyczajne walne zgromadzenie (...) A. podjęło uchwały nr 7 i 8, którymi zdecydowało o zbadaniu prawidłowości przystąpienia tej spółki do spółki (...) oraz ekonomicznej sensowności zawarcia umowy inwestycyjnej z dnia 3 października 2011 r. pomiędzy (...) A. a (...) Sp. z o.o. oraz (...) Company Ltd i warunków, na jakich umowa ta została zawarta, a ponadto istnienia interesu spółki w wyłączeniu prawa poboru dotychczasowych akcjonariuszy i prawidłowości wyceny ceny za jedną akcję nowej emisji. Zarząd zlecił sporządzenie opinii w tej sprawie spółce biegłych rewidentów pod nazwą (...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Efektem jej prac było opracowanie „Stanowisko niezależnego biegłego rewidenta do spraw szczególnych” ukończone w P. dnia 19 kwietnia 2013 r. W opracowaniu stwierdzono, że dostarczone przez zarząd spółki (...) A. informacje finansowe na temat planowanych przychodów i kosztów spółki celowej, jaką była i jest T. P. P., wskazywały w sposób racjonalny na zasadność ekonomiczną tego przedsięwzięcia. Biegli rewidenci uznali, że zastosowany sposób wyceny spółki (...) była prawidłowy, założenia co do przyszłych wyników finansowych znajdowały uzasadnienie w danych dotyczących perspektyw rozwoju rynku powierzchni handlowych w Polsce w najbliższych latach, wycena opierała się na założonych

wynikach finansowych, które miały zostać osiągnięte w przyszłości, a obliczenia przeprowadzone przez (...) (...) były prawidłowe z wyjątkiem oszacowania spółki metodą szwajcarską, które dotknięte były błędem rachunkowym.

(opracowanie, k. 31-46)

6. Przed wydatkowaniem ostatnich środków na zakup akcji (...) A. w dniu 13 maja 2013 r. P. S. zapoznał się ze „Stanowiskiem niezależnego biegłego rewidenta do spraw szczególnych” i swoją decyzję o zakupie podjął bez świadomości, że stanowisko to jest nieprawidłowe i nierzetelne. Stanowisko nie zostało sporządzone przez biegłych, których proponowało Walne Zgromadzenie.

(przesłuchanie powoda, k. 278v)

7. W okresie od 16 września 2013 do 15 września 2014 r. członkowie zarządu (...) A. byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. do kwoty 10 000 000 zł.

(polisa, k. 128-133)

8. Wbrew spodziewanym nadziejom transakcja (...) A. z (...) nie przyniosła spodziewanych korzyści, a wręcz stała się jednym z czynników, które doprowadziły (...) A. do upadłości. Upadłość spółki ogłoszono na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 7 lipca 2014 r. z możliwością zawarcia układu, ale już postanowieniem z dnia 17 listopada 2014 r. Sąd ten zmienił sposób prowadzenia likwidacji spółki na obejmujące likwidację majątku upadłego.

(bezsporne; postanowienie, str. 100 pliku akta_szkody...pdf – na płycie, k. 219)

9. Dnia 8 maja 2015 r. (...) sporządził opinię na potrzeby prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu śledztwa w sprawie wyrządzenia znacznej szkody majątkowej spółce (...), w której ocenił m. in. wycenę sporządzoną przez (...) (...) oraz stanowisko (...) (...) z 2013 r. Wskazał, że autorzy wyceny i stanowiska bezkrytycznie odnieśli się do prognoz (...) Sp. z o.o. Ich opinie zaspokajały oczekiwania w zakresie wyceny tej spółki, ale pozostawały w konflikcie do realnej wartości spółki (znacząco ją zawyżały).

(opinia biegłego M., k. 126v)

10. W. A., członek zarządu (...) A., zeznał w postępowaniu przygotowawczym, że ani on, ani żaden z innych członków zarządu nie miał świadomości, że wycena (...) jest zawyżona, gdyż wierzyli w kwoty wskazane w prospekcie emisyjnym.

(protokół zeznań, k. 162v)

11. Dnia 12 października 2017 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej delegowany do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu umorzył śledztwo m. in. przeciwko W. A. podejrzanemu o to, że od 16 grudnia 2011 r. do 19 lipca (...). jako prezes (...) S.A. dopuścił do prowadzenia ksiąg rachunkowych spółki wbrew przepisom ustawy o rachunkowości (pkt 1), a ponadto w sprawie wyrządzenia (...) S.A. od czerwca 2011 r. do lutego 2014 r. szkody majątkowej w wielkich rozmiarach przez nadużycie udzielonych uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez osoby uprawnione do zajmowania się jej sprawami majątkowymi (pkt 3), w sprawie poświadczenia nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dniu 19 kwietnia 2013 r. w P. w stanowisku niezależnego biegłego rewidenta wydanym przez (...) (...) Sp. z o.o. (pkt 5), w sprawie poświadczenia nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dniu 19 grudnia 2011 r. w wycenie rynkowej wartości udziałów (...) Sp. z o.o. wykonanej przez (...) (...) Sp. z o.o. (pkt 6) z powodu braku znamion czynu niedozwolonego. Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 18 czerwca 2018 r. uchylił m. in. pkt 3, 5 i 6 postanowienia Prokuratora i przekazał sprawę do dalszego prowadzenia. Sąd wyjaśnił, że wydana przez prokuratora decyzja we wskazanym zakresie była co najmniej przedwczesna i zachodziła potrzeba uzupełnienia przez niego postępowania dowodowego oraz dokonania całościowej oceny zebranego materiału dowodowego.

(postanowienie prokuratora, k. 134-157; postanowienie SO, k. 103-112)

12. P. S. w 2017 r. osiągnął dochód z odpłatnego zbycia papierów wartościowych w wysokości 28 859,79 zł.

(deklaracja PIT, k. 120)

13. Dnia 2 maja 2020 r. P. S. zgłosił (...) S.A. (ubezpieczycieli (...) (...) Sp. z o.o.) żądanie wypłaty odszkodowania za szkodę spowodowaną nierzetelną opinią biegłego rewidenta (tj. stanowiska z 2013 r.), którą to szkodę oszacował na 200 000 zł. W toku postępowania likwidacyjnego spółka audytorska stwierdziła, że nie widzi podstaw do wypłaty jakiegokolwiek odszkodowania na rzecz P. S.. Spółka wskazała, że opinię z 2013 r. sporządziła z zachowaniem wymogów staranności i niezależności, a ponadto organy nadzorujące działalność firm audytorskich nie toczą przeciwko tej spółce żadnych postępowań w przedmiotowej sprawie. Pismem z dnia 17 lipca 2020 r., przekazanym P. S. w formie elektronicznej, (...) S.A. odmówił zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną mu rzekomo przez (...) (...) Sp. z o.o. Ubezpieczyciel wskazał, że w działaniu tej spółki brak bezprawności, która jest jednym z wymogów odpowiedzialności odszkodowawczej, a ponadto ewentualny błąd tej spółki nie pozostaje w bezpośrednim związku z poniesionym przez P. S. uszczerbkiem majątkowym.

(podsumowanie zgłoszenia, k. 48; stanowisko ubezpieczonego – płyta Cd, folder (...)2020-07-08_(...)_Oswiadczenie ubezpieczonego_/ - jako załącznik do maila z dnia 8 lipca 2020 r.; odpowiedź, k. 49)

14. Dnia 19 sierpnia 2020 r. do (...) wpłynęło pismo P. S. stanowiące reklamację na decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania (choć nie zostało tak zatytułowane). Wynikało z niego, że P. S. nie zgadza się z decyzją ubezpieczyciela i podtrzymuje swoje żądanie zapłaty odszkodowania z powodu czynu bezprawnego, którego dopuścili się biegli rewidenci sporządzając pisemne stanowisko. Do pisma załączył dokumenty mające stanowić dowód na zasadność jego stanowiska, m. in. postanowienie sądu uchylające postanowienie prokuratury o umorzeniu śledztwa oraz dokumenty wykazujące korzyści, jakie mógłby uzyskać gdyby zamiast w (...) A. zainwestował w te same spółki co żona.

(pismo z wezwaniem, k. 50-57; załączniki do niego, k. 58-95)

15. Wiadomością mailową z dnia 15 września 2020 r. poinformowano P. S. o przedłużeniu terminu na sporządzenie odpowiedzi na wezwanie z powodu oczekiwania na stanowisko ubezpieczonego. Odpowiedź na to pismo została wysłana P. S. e-mailowo dnia 15 października 2020 r. Nie została wysłana drogą pocztową, do tego dnia ubezpieczony nie odpowiedział na wezwanie ubezpieczyciela do zajęcia stanowiska.

(płyta CD k. 219 – folder (...) 2020-09-15_ (...)_Pismo informujące uprawnionego o przekroczeniu terminu rozpatrywania wystąpienia (30 dni) (...); płyta CD – folder (...) \2020-10-15_ (...) _Szablon dokumentu wychodzącego e-mail dla (...); wiadomość, k. 96)

16. W prognozie podatkowej z dnia 20 grudnia 2019 r. wskazano, że P. S. nabył dnia 28 czerwca 2011 r. akcje spółki (...) za kwotę 6 553,10 zł. Cena sprzedaży tych akcji na dzień 20 grudnia 2019 r. wynosiła 12 850,82 zł. W okresie od 3 stycznia 2012 r. do 3 grudnia 2021 r. kurs akcji tej spółki zmienił się z 2,20 zł do 17 zł. Najniższy kurs od 13 kwietnia 2011 r. do końca 2021 r. wynosił 1,28 zł, a najwyższy 22,20 zł. Na dzień 22 grudnia 2021 r. akcje te osiągnęły cenę 17 zł za sztukę i łączną wartość 16 367,20 zł. Żona Powoda, A. S., w okresie od 15 kwietnia 2013 r. do końca 2020 r. osiągnęła dochód z inwestycji w akcje spółki (...) (wcześniej (...)) w kwocie 420 581,92 zł (akcje były warte na koniec 2020 r. 451 234,40 zł, a nabyła je za kwotę 30 652,48 zł). Kurs akcji (...) na dzień 2 grudnia 2021 r. w porównaniu z kursem z dnia 5 sierpnia 2013 r. wzrósł o ok. 4817%, a w stosunku do kursu z 20 lipca 2012 r. – o 5 705,56%. Najniższy kurs akcji od 20 lipca 2012 r. wynosił 2,90 zł, a najwyższy 260 zł.

(prognoza podatkowa, k. 102; wyciąg z rachunku, k. 113-114; wykres notowań GRODNO, k. 121; prognoza podatkowa A. S., k. 117-118; wykres notowań (...), k.119)

17. Dnia 31 grudnia 2020 r. P. S. wraz z B. S. i A. S. sprzedał posiadane (łącznie z dwoma pozostałymi osobami) 245 325 akcji (...) S.A. na rzecz K. S. za cenę 10 zł (z czego cena za 45 696 akcji P. S. wyniosła 2 zł). Sprzedaż tę zgłoszono do Urzędu Skarbowego.

(umowa sprzedaży, k. 100; deklaracja, k. 101)

Omówienie dowodów i rozstrzygnięć dowodowych

18. Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, a ponadto dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony. Autentyczność tych dokumentów oraz zeznań powoda nie była przez strony kwestionowana. Stan faktyczny sprawy zasadniczo nie był sporny, strony różniły się przede wszystkim co do oceny prawnej działania spółki (...) (...) podczas sporządzania stanowiska z 2013 r. (czy zostało ono sporządzone z należytą starannością, czy nie) oraz związku przyczynowego pomiędzy bezprawnością (sporządzeniem opinii w sposób urągający zasadom należytej staranności) a szkodą po stronie powoda.

19. W kwestii oceny, czy biegli rewidenci sporządzający stanowisko z 2013 r. dopełnili wymagań należytej staranności, znalazło zastosowanie domniemanie, na które w pozwie powoływał się powód, a wynikające z nieudzielenia przez pozwanego odpowiedzi na reklamację w wymaganej formie i terminie – szerzej o tym w kolejnej części uzasadnienia. Pozwany nie zgłosił żadnych dowodów, które obalałyby twierdzenia pozwu (podparte dodatkowo opinią biegłego rewidenta sporządzoną na potrzeby postępowania przygotowawczego) co do niedochowania przez biegłych z (...) (...) wymogów należytej staranności, toteż kwestię tę Sąd uznał za udowodnioną zgodnie z twierdzeniami powoda. Nie było takim dowodem samo stanowisko spółki (...) (...), które ograniczało się do zakwestionowania zgłoszonych w postępowaniu likwidacyjnym roszczeń. Z tych względów nie zachodziła potrzeba bardziej szczegółowej analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji i bardziej obszernego przytaczania fragmentów pism, które się na nią składały (poza tym, że pozew zajmuje cały pierwszy tom tak, akta szkody na płycie CD zawierają także kilkaset stron tekstu).

20. Sąd oddalił wniosek o zwrócenie się do Prokuratury oraz do Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego w Poznaniu o nadesłanie dokumentów wskazanych w pozwie. Do podjęcia ustaleń zgodnych z twierdzeniami powoda wystarczyło oparcie się na dowodach załączonych do pozwu. Jednocześnie dokumenty w tych aktach nie mogłyby posłużyć do wykazania, że dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie podlegałoby zasądzeniu w wyższym stopniu (dotyczyły one kwestii bezprawności po stronie (...) (...), a nie związku przyczynowego pomiędzy opinią z 2013 r. oraz stratą/utraconymi korzyściami powoda).

21. Przewodniczący nie uwzględnił wniosku powoda o przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego. Sprawa niniejsza nie wymagała przeprowadzenia wielu różnorodnych dowodów na rozprawie (wystarczające było oparcie się na załączonych przez strony dokumentach), a pozwany nie zgłaszał w sprzeciwie najmniejszej chęci rozmowy o ugodowym zakończeniu sprawy. Z tego powodu uznano, że posiedzenie przygotowawcze nie przysłuży się lepszemu i sprawniejszemu wyjaśnieniu sprawy, a tylko przedłuży postępowanie, w związku z czym rozprawę wyznaczono bez uprzedniego sporządzenia planu rozprawy na posiedzeniu przygotowawczym.

Ocena prawna

22. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w niewielkiej części – sprecyzowanej przez powoda na rozprawie.

Domniemanie wynikające z braku odpowiedzi na reklamację

23. Powód powoływał się w pierwszej kolejności na to, że zasadność jego żądania wynika z domniemania uwzględnienia reklamacji spowodowanego brakiem odpowiedzi ubezpieczyciela na złożoną reklamację w wymaganym terminie i formie.

24. Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, w przypadku niedotrzymania terminu określonego w art. 6, a w określonych przypadkach

terminu określonego w art. 7, reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta. Odpowiedź na reklamację podmiot rynku finansowego ma udzielić bez zbędnej zwłoki nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania reklamacji (art. 6 ustawy), a w szczególnie skomplikowanych wypadkach – nie później niż w ciągu 60 dni (art. 7 ustawy). W myśl art. 5 ust. 1 i 2 tej ustawy po złożeniu przez klienta reklamacji, zgodnie z wymogami, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 1, podmiot rynku finansowego rozpatruje reklamację i udziela klientowi odpowiedzi na piśmie. Odpowiedź podmiot rynku finansowego może dostarczyć pocztą elektroniczną wyłącznie na wniosek klienta. Podmiotem rynku finansowego w rozumieniu tej ustawy jest m. in. krajowy zakład ubezpieczeń (art. 2 pkt 3 lit. f) ustawy), a klientem – osoba uprawniona z tytułu umowy ubezpieczenia (art. 2 pkt 1 lit. a) ustawy).

25. Ustawa nie określa wprost skutków prawnych „uznania reklamacji za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta”. Celem art. 8 było wprowadzenie pewnej dolegliwości dla zobowiązanego podmiotu wynikającej z jego opieszałego sposobu procedowania reklamacji, ale budziło wątpliwości, czy to „uznanie” jest równoznaczne w skutkach z uznaniem roszczenia powoda i wyłączeniem możliwości kwestionowania tego roszczenia co do wysokości i zasady, czy też ogranicza się do przerzucenia ciężaru dowodu na podmiot rynku finansowego. Odpowiedzi na to pytanie udzielił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 113/17, zgodnie z którą w postępowaniu wszczętym przez klienta przeciwko podmiotowi rynku finansowego o zapłatę kwoty roszczenia zgłoszonej w reklamacji klienta art. 8 ustawy nie wyłącza możliwości kwestionowania przez podmiot rynku finansowego zasadności dochodzonego roszczenia; na podmiocie tym spoczywa ciężar dowodu, że powodowi nie przysługuje roszczenie lub przysługuje w niższej wysokości. Sąd Najwyższy uznał, że u podstaw każdej reklamacji, definiowanej w sposób bardzo ogólny w art. 2 pkt 2 ustawy, leży określony stosunek zobowiązaniowy, którego źródłem jest zazwyczaj czynność prawna lub przepis ustawy. Treść tego stosunku determinuje wzajemne prawa i obowiązki stron. Nie ma podstaw do przyjęcia, że nie rozpatrzenie reklamacji klienta w ustawowym terminie (i to bez względu na przyczynę niedotrzymania terminu, która może być niezależna od podmiotu rynku finansowego) powoduje taką modyfikację tego stosunku prawnego, taki skutek konstytutywny, że bez względu na podstawę faktyczną tego stosunku oraz przepisy stosunek ten regulujący, podmiot rynku finansowego ma bezwzględny obowiązek spełnienia świadczenia wyrażonego przez klienta w reklamacji, niezależnie od tego, czy obiektywnie się ono należy.

26. Sąd w niniejszej sprawie w pełni podziela wykładnię prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale, która znalazła uznanie także w orzeczeniach sądów powszechnych (wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. I ACa 1363/17; wyrok SA w Łodzi z dnia 1 sierpnia 2018 r., sygn. I ACa 1526/17; wyrok SO w Sieradzu z dnia 5 maja 2021 r., sygn. I Ca 206/21; por. też postanowienie SN z dnia 25 listopada 2020 r., sygn. V CSK 157/20). Warto dodać, że polski kodeks cywilny oraz prawo cywilne w ogólności nie przewidują abstrakcyjnego uznania długu, tzn. takiego, które jest samoistnym źródłem zobowiązania, bez związku z rzeczywiście istniejącym zobowiązaniem (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1961 r., sygn. 1 CR 540/60; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2015 r., sygn. V CSK 312/14 oraz z 12 czerwca 2015 r., sygn. II CSK 455/14). Nie ma zatem podstaw do wywodzenia wierzytelności tylko z tego faktu, że podmiot rynku finansowego opóźnił się z udzieleniem odpowiedzi na reklamację. Konsekwentne przyjmowanie takiego poglądu mogłoby doprowadzić do zalewu reklamacji nie mających żadnego poparcia w faktach i przepisach prawa, ale wnoszonych w takiej liczbie, że odpowiedź na część z nich nie zostałaby udzielona w terminie.

27. Innymi słowy domniemanie przewidziane w art. 8 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym ma znaczenie tylko dla ustaleń faktycznych w sprawie. Domniemanie to nie zwalnia Sądu z dokonania oceny prawnej takiego stanu faktycznego i zastosowania właściwych przepisów. Nie jest zatem wykluczone – w sytuacji gdy zajdzie zastosowanie takie domniemanie a pozwany nie powoła dowodów które by je skutecznie podważyły – oddalenie powództwa z powodu nieistnienia roszczenia (bo przepisy prawa żadnego roszczenia nie przyznają w tym domniemanym stanie faktycznym).

28. W niniejszej sprawie powód złożył reklamację dnia 19 sierpnia 2020 r. na piśmie. Nie zawarł w nim prośby o wysłanie odpowiedzi na tę reklamację mailowo lub w inny sposób niż na piśmie. Ubezpieczyciel nie był więc zwolniony z udzielenia odpowiedzi również w formie pisemnej, nawet jeśli w toku postępowania likwidacyjnego powód odpowiadał na wysyłane maile. Brak udzielenia odpowiedzi na piśmie musiał oznaczać, że pozwany nie

dopełnił obowiązku z art. 5 ust. 1 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji, a zatem nie udzielił odpowiedzi na reklamację w wymaganej w ustawie formie i terminie (ani trzydziestodniowym, ani – przewidzianym w art. 7 pkt 3 ustawy – sześćdziesięciodniowym). Uzasadniało to przyjęcie, że na podstawie art. 8 wspomnianej ustawy twierdzenia powoda o faktach zawarte w reklamacji z 19 sierpnia 2020 r. były objęte domniemaniem zgodności z rzeczywistością, a ciężar podważenia tego domniemania spoczywał na pozwanym. Pozwany tymczasem nie zgłosił dowodów, które by twierdzenia powoda skutecznie podważały.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela, podstawa prawna odpowiedzialności

29. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W myśl § 2 tego przepisu jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Firma audytorska jest obowiązana zawrzeć umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania czynności rewizji finansowej (art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym). Zgodnie natomiast z art. 54 ust. 1 tej ustawy firma audytorska ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną swoim działaniem lub zaniechaniem. W unormowaniu wynikającym z art. 54 ust. 1 ustawy chodzi o odpowiedzialność wobec nieoznaczonego z góry kręgu osób poszkodowanych działalnością firmy audytorskiej. Tak więc w oparciu o regułę przyjętą w art. 54 ust. 1 ustawy firma audytorska może zostać pociągnięta do odpowiedzialności przez inny podmiot poszkodowany niż badana jednostka, o ile szkoda pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z działalnością firmy audytorskiej (D. Wajda [w:] Ustawa o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym. Komentarz, red. K. Ślebzak, M. Ślebzak, Warszawa 2018, komentarz do art. 54 ustawy). Art. 54 ust. 1 ustawy nie wprowadza natomiast szczególnych zasad odpowiedzialności firmy audytorskiej za szkodę, co oznacza, że znajdują do niej zastosowanie ogólne przepisy kodeksu cywilnego.

30. W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej spółce (...) (...), z której działaniem – brakiem staranności przy sporządzeniu „Stanowiska biegłego rewidenta do spraw szczególnych” z 2013 r. – powód wiąże swoją szkodę.

31. W myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności na podstawie tego przepisu są: szkoda, zawinione i bezprawne zachowanie się sprawcy szkody oraz normalny związek przyczynowy między takim zachowaniem się a szkodą. (...) w rozumieniu powyższego przepisu oznacza nie tylko niezgodność z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, ale też z zasadami współzycia społecznego lub innymi obowiązującymi normami, na przykład deontologicznymi, związanymi z wykonywaniem jakiegoś zawodu (por. J. Gudowski, G. Bieniek [w:] T. Bielska-Sobkiewicz, H. Ciepla, M. Sychowicz, R. Trzaskowski, T. Wiśniewski, C. Żuławska, J. Gudowski, G. Bieniek, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, Warszawa 2018, art. 415). W myśl art. 355 §§ 1 i 2 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Warto dodać, że naruszenie przez biegłego rewidenta zasad wykonywania tego zawodu, określonych ustawowo oraz w tzw. normach deontologicznych, może być uznane za czyn niedozwolony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2006 r., sygn. I CSK 315/06).

32. Wymaga podkreślenia, że o ile ustalenie zakresu czynności składających się na należyta staranność należy raczej do sfery prawnej (co jest dokonywane przez Sąd na podstawie przepisów prawa, choć oczywiście musi się odbywać z uwzględnieniem rzeczywistych obowiązujących norm zawodowych, zwyczajowych, deontologicznych, itd.), to kwestia, czy w danej sprawie domniemany sprawca szkody wykonał czynności, które składają się na „należyta staranność”, jest już elementem stanu faktycznego, który może być przedmiotem dowodu. Oznacza to, że co do tej drugiej kwestii znajdują zastosowanie reguły ciężaru dowodu – zarówno ta ogólna (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), jak i szczególne, w tym omawiany wcześniej art. 8 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji.

33. Skoro – jak wyżej już wyjaśniono – Sąd uznał twierdzenia powoda zawarte w reklamacji za prawdziwe na zasadzie art. 8 wspomnianej ustawy, to musiał jednocześnie uznać, że spółka (...) (...) nie dopełniła należytej staranności w sporządzaniu swojej opinii z 2013 r. Spółka nie wykazała się wymaganym sceptycyzmem i bezstronnością w ocenie zasadności nabycia udziałów (...) i zasadności oczekiwań na zwrot z tej inwestycji – cena nabycia była znacznie zawyżona, a wniesienie wkładu do (...) Sp. z o.o. Sp. k. odbyło się na warunkach skrajnie nierynkowych (cytaty z postanowienia SO w Poznaniu, cytowane też w reklamacji). Spółka bezkrytycznie przyjęła prognozy co do powodzenia inwestycji w (...). Przy sporządzaniu opinii z 2013 r. Spółka musiała zarazem uczynić przedmiotem oceny wycenę udziałów sporządzoną przez powiązaną z nią osobowo spółkę (...) (...) (mieszczącą się także pod tym samym adresem).

34. Z uwagi na powyższe oraz na to, że pozwany nie przedstawił dowodów skutecznie podważających twierdzeń i dowodów powoda na ten temat, Sąd uznał, że ubezpieczona przez pozwanego spółka (...) (...) dopuściła się czynu bezprawnego polegającego na nierzetelnym sporządzeniu „Stanowiska biegle do spraw szczególnych” z 2013 roku.

Szkoda i związek przyczynowy pomiędzy szkodą a działaniem bezprawnym

35. Szkoda może obejmować, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Związek przyczynowy między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a szkodą określany jest mianem przyczynowości adekwatnej. O tym, czy określone zdarzenia pozostają w wymaganym przez art. 361 § 1 k.c. normalnym związku przyczynowym, decydują takie okoliczności, jak wiedza dostępna o tych zdarzeniach w chwili orzekania przez sąd i zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego oraz zdobyczy nauki. Za normalne następstwa danego zdarzenia uważa się taki skutek, który „zazwyczaj”, „w zwykłym porządku rzeczy” jest konsekwencją tego zdarzenia, a zatem jeżeli zdarzenie to „ogólnie sprzyja” jego wystąpieniu (B. Fuchs [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 361, pkt 18). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. III CSKP 41/121, istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego rozpatruje się z punktu widzenia okoliczności faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu *conditio sine qua non* zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, a zatem badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności tej <<przyczyny>>, to wówczas należy przyjąć, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy <<adekwatny>> w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Konieczność badania <<normalności>> związku przyczynowego, a więc przesłanki odpowiedzialności z art. 361 § 1 k.c., występuje bowiem tylko wówczas, gdy między badanymi zjawiskami w ogóle istnieje obiektywny związek przyczynowy." Test *conditio sine qua non* pozwala zatem wyeliminować zdarzenia, które z pewnością nie stanowią przyczyny powstania szkody. Stwierdzenie, że szkoda powstałaby, nawet gdyby badana okoliczność nie wystąpiła, wyklucza uznanie tej okoliczności za wyłączną przyczynę szkody.

36. Ocena związku przyczynowego pomiędzy faktami jest więc dokonywana przez Sąd z punktu widzenia wiedzy powszechnej, nauki, doświadczenia życiowego, gdyż ma ona doniosłe znaczenie w sferze normatywnej – wyznacza zakres obowiązku naprawienia szkody. Jest to więc kwestia z pogranicza oceny faktycznej i oceny prawnej. Z tego powodu nawet w przypadku zajścia domniemania co do faktów z art. 8 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji Sąd musi dokonać oceny występowania związku przyczynowego pomiędzy tymi faktami w świetle art. 361 § 1 k.c. Przyjęcie odmiennej interpretacji byłoby w praktyce równoznaczne z akceptacją instytucji abstrakcyjnego uznania długu, jeśli podmiot rynku finansowego nie udzieliłby terminowej odpowiedzi na żądanie, w którym klient domagałby się kwot jaskrawo nieadekwatnych do rzeczywistych rozmiarów szkody (niepowiązanych związkiem przyczynowym z wyrządzoną mu szkodą).

Strata

37. Powód dochodził odszkodowania w kwocie 1 465 zł, z czego 132 zł z tytułu poniesionej straty. Strata oznacza zmianę stanu majątkowego poszkodowanego, polegającą albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. W celu wykazania straty należy porównać stan majątkowy poszkodowanego przed i po zajściu zdarzenia szkodzącego, a jeśli wystąpi pomiędzy nimi różnica – ocenić adekwatność związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem szkodzącym a poniesioną przez poszkodowanego stratą.

38. Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy może stwierdzić, że w wyniku nierzetelnego „Stanowiska biegłego...” powód poniósł stratę w kwocie 1 586 zł. Po opublikowaniu tego dokumentu przez (...) A. i zapoznaniu się z nim przez powoda zainwestował on bowiem dodatkowe 1 586 zł na nabycie akcji tej spółki. Gdyby stanowisko było sporządzone rzetelnie, wykazywało zagrożenia związane z dokonaniem nabyciem udziałów w (...) oraz wskazywało realne perspektywy zmiany kondycji finansowej spółki po tym nabyciu, powód nie wydałby tej kwoty na zakup kolejnych akcji (...) A. (byłoby to racjonalne zachowanie z jego strony), a wskazana kwota pozostałaby w jego majątku. Skoro jednak opinia była nierzetelna, a powód jej zawierzył i kierując się jej treścią zdecydował o zainwestowaniu dodatkowo 1 586 zł w (...) A. (której akcje ostatecznie sprzedał za 2 złote), to kwota ta stanowi szkodę powoda, która w dodatku pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działaniem autora „Stanowiska biegłego...”. Z tej przyczyny Sąd uznał, że powód wykazał szkodę w kwocie 1 586 zł, za którą odpowiadać powinna spółka (...) (...) oraz – jako jej ubezpieczyciel – pozwany. Powód na rozprawie sprecyzował, że tytułem rzeczywiście poniesionej straty domaga się zapłaty kwoty 132 zł, w związku z czym podlegała zasądzeniu na jego rzecz tylko kwota 132 zł.

39. W pozwie powód wyjaśniał też związek przyczynowy pomiędzy stratą obejmującą wpłaty na akcje dokonane przez opublikowaniem „Stanowiska biegłego...”. Z racji tego, że powód domaga się w sprawie zapłaty kwoty 1 465 zł, a wykazana przez niego strata wynosi 1 586 zł, to dokonywanie oceny żądania w zakresie wykraczającym poza tę pierwszą kwotę jest zbędne i nie mogłoby wpłynąć na wynik sprawy. Sąd z tej przyczyny nie odnosi się do twierdzeń zawartych na str. 37-38 pozwu.

Utracone korzyści.

40. Jak wskazuje się jednolicie w literaturze prawniczej i orzecznictwie sądowym, szkoda związana z utraconymi korzyściami polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest odpowiedzialność strony pozwanej. Wykazanie szkody rzeczoności rodzaju oraz jej wysokości jest trudne. Szkoda taka ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Musi być jednak przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Dla ustalenia zaistnienia szkody oraz jej wysokości porównuje się rzeczywisty stan majątku po zdarzeniu sprawczym ze stanem hipotetycznym, czyli takim, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze; innymi słowy: bada się stan majątkowy przed i po nastąpieniu zdarzenia szkodzącego dla wykrycia różnicy w stanie majątkowym (B. Fuchs [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 361; G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 361, wyrok Sądu Apelacyjnego z Lublinie z dnia 16 sierpnia 2022 r., sygn. I AGa 20/22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2018 r., sygn. I ACa 1699/17). Należy rozróżnić szkodę w postaci utraconych korzyści od szkody ewentualnej, przez którą rozumie się utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej. Szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 grudnia 2018 r., sygn. I ACa 618/18; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2007 r., sygn. V CSK 174/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 grudnia 2020 r., sygn. I ACa 705/16; wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja 2014 r., sygn. I ACa 795/12).

41. W powyższym rozróżnieniu nie chodzi bynajmniej, jak to podnosi pozwany, o różnicę pomiędzy szkodą bezpośrednią a pośrednią. Szkoda w postaci utraconych korzyści nie musi wynikać bezpośrednio z bezprawnego działania sprawcy, mogą pomiędzy nimi występować jakies inne zdarzenia (ogniwa pośrednie w łańcuchu zdarzeń pomiędzy działaniem sprawcy a utratą korzyści) – przy czym nie zmienia to wymogu, aby związek pomiędzy nimi uzasadniał przekonanie graniczące z pewnością, że poszkodowany uzyskałby korzyść gdyby nie działanie sprawcy.

42. Powód na str. 10 i 11 pozwu uzasadnił swoje roszczenie w zakresie utraconych korzyści posługując się całym łańcuchem hipotetycznych, ale wcale nie pewnych (graniczących z pewnością) powiązań. Przedstawione przez niego twierdzenia nie przekonują o tym, że tylko ze względu na nierzetelność opinii z 2013 r. nie osiągnął szacowanych korzyści z inwestycji w spółki (...). Przeciwnie, stopień hipotetyczności tych rozważań wyraźnie wskazuje na to, że powód nie domaga się w istocie zrekompensowania utraconej korzyści, ale szkody ewentualnej – takiej, którą by poniósł, gdyby rzeczywiście można było przyjąć za pewne, że on sam lub spółka wygzekwowałaby odszkodowanie od spółki/zarządu spółki i odzyskane pieniądze zainwestowałaby w spółki (...), a tylko autorzy opinii z 2013 r. przeszkadzili w takim biegu wydarzeń. Nie ma jednak żadnych podstaw do przyjmowania tak optymistycznego (jak konstruowany przez powoda) teoretycznego biegu wydarzeń za pewny, jest to co najwyżej jedna z hipotez na temat „co by było, gdyby opinia (...) była rzetelna” (w żaden sposób nie bardziej lub mniej prawdopodobna od innych). Zupełnie pomija on bowiem np. rozpiętość czasową pomiędzy wspomnianymi wydarzeniami – jeśli nawet powód odzyskałby zainwestowane w (...) A. pieniądze, ale dopiero w wyniku wieloletniego procesu sądowego dysponowałby nimi w 2019 czy 2020 r., to ceny akcji GRODNO i (...) byłyby już wyższe niż w przyjętych przez niego założeniach, a zatem „korzyść” wynikająca z zainwestowania środków w te spółki byłaby mniejsza.

43. Sam powód zresztą stwierdził, że „nie jest oczywiście przesądzone, że akurat inwestycje Powoda byłyby przeprowadzone w proporcji 50% (GRODNO) do 50% (...), choć mogły być tak przeprowadzone” (str. 11 pozwu, k. 9) – już tylko z tego zdania wynika, że nie sposób rzekomej szkody zgłaszanej przez powoda zakwalifikować jako „graniczącej z pewnością”, skoro hipotetyczny sposób zainwestowania środków podał wyłącznie przykładowo, a nie dowiódł, że był on praktycznie przesądzony. Jednoznacznie powód jako swoją „utraconą korzyść” przyjmuje utraconą szansę na zysk, który osiągnąłby, gdyby inaczej zainwestował swoje pieniądze.

44. Z powyższych powodów żądanie powoda w części obejmującej utracone korzyści podlegało oddaleniu w całości.

Odsetki

45. Zakład ubezpieczeń zobowiązany był do wypłaty odszkodowania, zgodnie z art. 817 § 1 k.c., w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W myśl § 2 tego przepisu gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powód zgłosił swoje żądanie wypłaty odszkodowania wraz z dowodami poniesienia szkody w piśmie reklamacyjnym z dnia 19 sierpnia 2020 r. (to z tym pismem powód wiązał bieg terminu żądania odsetkowego, zgodnie z uzasadnieniem pozwu). Pozwany wiadomością z 15 września 2020 r. poinformował go o przedłużeniu terminu na udzielenie odpowiedzi (do czego miał prawo – przepisy ustawy o rozpatrywaniu reklamacji nie wymagają dla takich informacji formy pisemnej) i ostatecznej odpowiedzi udzielił ostatniego dnia terminu, czyli 15 października 2020 r., co oznacza, że pozwany popadł w opóźnienie z kolejnym dniem i jest zobowiązany do wypłaty odsetek na podstawie art. 481 k.c. od dnia 16 października 2020 r.

46. W tej sprawie wysokość szkody oraz zadośćuczynienia jako element stanu faktycznego nie była przez sąd ustalana na dzień wyrokowania – Sąd jedynie rozstrzygał o zasadności wypłacenia odszkodowania, którego wysokość została zgłoszona przez powoda już w toku postępowania przed ubezpieczycielem. Nie było zatem podstawy do przyznawania powodowi odsetek dopiero od chwili uprawomocnienia się wyroku.

Koszty procesu

47. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 9% (...)*100%), a więc powód wygrał sprawę w 9%, a pozwany w 91%. Powód poniósł koszty w kwocie 100 zł (opłaty od pozwu), a pozwany w kwocie 270 zł (na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Powód mógł domagać się zwrotu 9% swoich

kosztów, czyli 9 zł, a pozwany 91%, czyli 245,70 zł. Po zbilansowaniu tych kwot otrzyma się 236,70 zł, którą to kwotę należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego, powiększając ją jednocześnie o odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

48. Nie zaistniały w sprawie żadne ważne powody, by od zasady proporcjonalnego zwrotu kosztów odstąpić, nie jest takim samoistnym powodem to, że w ostatecznym rozrachunku powód musi zwrócić pozwanemu większą kwotę niż tę która została zasądzona na jego rzecz.

Zarządzenie:

(...)